

KURJER WIECZORNY

Nr. 61.

ŁÓDŹ

Rok II.

Cena numeru pojedyncz. 15 mk.

Sroda, 15 marca 1922 r.

PRENUMERATA: w Łodzi z adresem
syłką pocztową wynosi
400 mk. miesięcznie
OGŁOSZENIA: za wiersz nonparelowy
mk. 100.—, nekrologi mk. 60.—, zwykłe
(po teście) mk. 40.—, zwykłe
Zamieszczono o 50 i zagran. o 100 proc. drożej.

Adres Redakcji i Administracji
Piotrkowska 106. :: Telefon 199.

Dokąd pójść??

Kino „LUNA”
LADY HAMILTON

Odzioł po raz ostatni. I-sza seria
Jutro II-ga seria. 43-6

Zachwiana konferencja.

Odmowa Ameryki jest bardzo ciężkim ciosem dla projektów i nadziei, opierających się na konferencji genueńskiej. Poważne dzienniki wyrażają wątpliwość, czy konferencja dojdzie do skutku, czy nie będzie raczej odroczone do nieokreślonego terminu, t. j. narazie zanieczana.

Bez Ameryki trudno mówić na serio o poważnych wynikach konferencji tudzież o celowej odbudowie gospodarczej Europy. Ameryka posiada nie tylko największe środki po temu, lecz także jest wierzycielką mocarstw koalicyjnych, ma w ręku ich zobowiązania, które może przekreślić lub zredukować lub też może zużytkować dla wywarcia na nie stosownego nacisku. Skoro taka potęga finansowa nie chce brać udziału w konferencji, znacznie tej ostatniej bardzo się obniża i maleją szanse jej pozytywnych wyników.

W dodatku cios amerykański uderzył w takiej chwili, kiedy i bez niego konjunktura układała się dla panów Lloyd George'a niezbyt pomyślnie. Na zjeździe w Boulogne premier angielski zrobił znaczne ustępstwa, które ograniczają pierwotny zakres konferencji i tem samem zmniejszają jej praktyczną doniosłość. Poincaré nie zgodził się na wzięcie pod dyskusję kwestię odszkodowań niemieckich, Lloyd George się cofnął, ale prezydent Harding właśnie to uznał za jeden z braków konferencji. W rezultacie stało się tak, iż Ameryka, dezaprobuując pewne kroki, wychodzące od Francji, właśnie przez swą odmowę dogodziła tejże Francji.

Od paru tygodni konferencja weszła w sferę wątpliwości skutkiem zachwianej pozycji jej właściwego inicjatora Lloyd George'a, który przygotowuje się do wystąpienia, a być może nie doczeka nawet konferencji. Jego spór ze stronnictwem unijonistycznym, stanowiącym główną siłę większości rządowej, jak się zdaje, nie da się załatwić w sensie istotnego pogodzenia i wyrównania różnic. To, co zrobili Balfour i Chamberlain dla ulagodzenia premjera, stanowiło tylko plasterka na najbliższe dni. Uchodzi za rzecz pewną, że Lloyd George ustąpi, pozostaje tylko pytanie, kiedy ustąpi.

Gdyby były widoki, że na konferencji genueńskiej odniesie poważny sukces i okryje się nowym blaskiem, niewątpliwie doszedłby z konserwatystami choćby do tymczasowego po-

Przed konferencją w Genui.

Udział ligi narodów.

LONDYN, 15 marca (AW). Włochy zaproponowały, aby do udziału w konferencji genueńskiej zaprosić przedstawicieli ligi narodów.

Misja Vanderlipa.

BERLIN, 15 marca (AW). Prezydent Harding mianował p. Vanderlipa nieurzędowym reprezentantem Stanów Zjednoczonych na konferencji w Genui. (Pan Vanderlip wydał ostatnio książkę o sytuacji ekonomicznej Europy. W książce tej wyraża się o Polsce lekceważąco. Przyp. Red.)

Angielsko-włoski plan reparatorny.

PARYŻ, 15 marca (AW). Nowy plan reparatorny angielsko-włoski dzieli zobowiązania niemieckie na dwie części.

Część pierwsza ma się równać długom wojennym koalicji i ma być spłacona jaknajrychlej.

Część druga wynosi 40 miliardów marek w złocie, z której 10 miliardów jest płatnych w ciągu 5 lat drogą pożyczki międzynarodowej zaś pozostałe 30 miliardów przez świadczenia realne.

Polityka Piusa XI.

RZYM, 14 marca (Pat). „Il Mondo” ogłasza wywiad z osobistością blisko stojącą papieża, która udzieliła przedstawicielowi dziennika informacji w sprawie przyszłej polityki papieża Piusa XI. Z pośród najważniejszych kwestji wymieniono stosunek z kościołem anglikańskim, z którego przedstawicielami prowadzone są rokowania w sprawie przygotowania odpowiedniego układu. Innymi sprawami, które zajmują się Stolica Święta, są: sprawa kościoła wschodniego, sprawa schizmy czachosłowackiej, mała schizma grecka oraz dążenia narodowe kościoła jugo-słowiańskiego. Dezorganizacja kościoła prawosławnego spowodowała dla kościoła rzymskiego nieprzewidziane możliwości. Wysłany przez zmarłego papieża w charakterze nuncjusza dla Ukrainy, Gonocchi, poczynił pierwsze kroki, mające na celu zbliżenie z rusinami, najbliższymi sąsiadami kościoła katolickiego. Wśród kandydatów na nowych kardynałów wymieniani są: Ojciec Ehrlo, poprzednik Piusa XI na stanowisku prefekta biblioteki watykańskiej, arcybiskup Medjolanu Tossi, arcybiskup boloński Nasalli-Rocca i nuncjusz ukraiński Gonocchi.

rozumienia, aby zdobyć w Genui nowy kapitał polityczny. Mógłby potem zerwać z dotychczasowymi sojusznikami. Ale widoki konferencji zwłaszcza po odmowie Ameryki wyglądają tak nieświeżo, iż elastyczny premier może nie zechce na nią czekać i przyspieszy nieuniknione zerwanie. W tym razie konferencja na najbliższą przyszłość straciłaby wszelkie widoki.

Vigil.

Prace komisji arbitrażowej w Paryżu.

(Tel. z Warszawy)

Dowiadujemy się, że wczoraj popołudniu rozpoczęły się w Paryżu posiedzenia komisji arbitrażowej w sprawie funduszu ubezpieczeniowego na terytorjum województwa poznańskiego i pomorskiego. Do komisji arbitrażowej wchodzi: ze strony ligi narodów — senator Abbiate (Włochy), Linstaedt (Szwecja) i Moser (Szwajcaria), z ramienia Niemiec — p. Baur, radca ministerstwa pracy, ze strony polskiej — podsekretarz stanu w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej — p. Wachowiak.

Polacy w Rydze.

Ryga, 15 marca. (Tel. włas. „Głosu Polsk.”)

Na wyborach do rady miejskiej w Rydze lista polska uzyskała około tysiąca głosów, ale do otrzymania mandatu zabrakło jej trzystu głosów.

Unifikacja b. dzielnicy pruskiej.

POZNAŃ, 16-go marca (PAT). Uchwałą rady ministrów z dnia 8 marca rb. postanowione zostało wydzielenie zarządu spraw wewnętrznych z zakresu działania b. dzielnicy pruskiej i przekazanie tych spraw ministerstwu spraw wewnętrznych, z dniem 15-go marca r. b.

W celu przygotowania objęcia zarządu wewnętrznego przyjechali do Poznania delegaci ministerstwa spraw wewnętrznych, dyrektor departamentu administracyjnego p. Lenc, jego zastępca dr. Koncki, oraz dyrektor departamentu bezpieczeństwa p. Urbanowicz.

Dymisja gabinetu austriackiego.

BERLIN, 15 marca (AW) Rada ministrów republiki austriackiej zgłosiła dymisję całego gabinetu.

Gospodarcze hasła 1 maja.

BERLIN, 15-go marca (A. W.). Związek międzynarodowy syndykatu rolniczego wezwał robotników całego świata do masowych demonstracji w dniu 1 maja pod następującymi hasłami: „Stabilizacja waluty”, „Planowy podział surowców”, „Socjalizacja ziemi i środków produkcji”.

O repatriacji „jeńców” niemieckich.

BERLIN, 15 marca (A. W.) Poseł Eckardt został mianowany przez rząd Rzeszy do przeprowadzenia rokowań z komisją międzysojuszniczą na Górnym Śląsku w sprawie repatriacji jeńców niemieckich.

Układ handlowy hiszpańsko-finlandzki.

HELSINGFORS, 15 marca (Pat) Radio. Prasa donosi, że rząd fiński zwrócił się do rządu hiszpańskiego z propozycją zawarcia układu handlowego.

Po konferencji belgradzkiej.

PRAGA, 15 go marca (A. W.). W drodze powrotnej z Belgradu do Warszawy zatrzymał się tutaj radca Roman Knoll i odbył konferencję w poselstwie polskim.

RZYM, 15 marca (PAT). Prasa omawia wyniki konferencji belgradzkiej. „Il Mondo” pisze: **Przystąpienie Polski na terenie ekonomicznym do małej enty stwarza blok 70 milionowy.**

Ententa, w skład której wchodziły trzy państwa, staje się faktycznie czwórpromierzem. W ten sposób Polska postanowiła nadać powagę i moc swemu stanowisku i swym interesom ekonomicznym.

Oświadczenie rządu estońskiego.

REWEL, 15 marca (Russpress). Estońskie ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło następujące wyjaśnienie:

W ostatnich czasach krąży pogłoski, jakoby w Genui nie będąc uznanymi traktaty, zawarte z Rosją sow. Mimo, że w tej kwestji ententa nie wypowiedziała się o-

Dokąd pójść??

Kino „ODEON”

Dziś! Dziś!

„Piraci z trupią główką”

41-1

cjalnie, istnieją wszelkie dane, że ententa uznaje traktaty, zawierane między Rosją sow. i państwami kresowemi. Kiedy na konferencję w Spaa zaproszono, tylko Łotwę i Litwę, a estoński minister spraw zagranicznych zainterpelował w tej sprawie — otrzymał odpowiedź, że obecność przedstawiciela Estonji jest zbyt ważną, ponieważ przez zawarcie traktatu uregulowała już ona swój stosunek do Rosji sowieckiej.

Turcja nie będzie reprezentowana w Genui.

LONDYN, 15 marca (Russpr.) Odpowiadając na interpelację w izbie gmin Chamberlain oświadczył, że nie ma zasady zapraszania rządu Angory na konferencję do Genui.

Echa zamachu w Sofji.

SOFJA, 14 marca (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna odpowiadając na zapytanie w sprawie rzucenia bomby do poselstwa Stanów Zjednoczonych podaje: Minister spraw zagr. oświadczył w izbie gmin, że czyn ten miał na celu skompromitowanie Bułgarii wobec świata zagranicznego. Nie można przypuścić, by czyn ten popełnił bułgar, ponieważ bułgarzy zawiązała dla narodu amerykańskiego tylko wdzięczność i sympatię. Przedstawiciele wszystkich partji potępił czyn ten.

Izba przyjęła jednogłośnie wniosek, wyrażając ubolewanie z powodu zamachu.

Gen. Wrangel w Jugosławii.

PRAGA, 15 marca (Russpr.) „Narodni listy” pisze: Gen. Wrangel prócz audjencji u króla Aleksandra konferował z Pasiczem, prezesem skupszczyzny Rybarem i przedstawicielami partji politycznych.

W sferach politycznych w Białogrodzie mówią, że przyjazd gen. Wrangla związany jest z konferencją w Genui.

Gen. Wrangel stara się, jakoby przekonać jugosłowiańskich działaczy państwowych, aby stanęli na stanowisku stanowczego nieuznawania Rosji sowieckiej.

W rozmowie z dziennikarzami gen. Wrangel oświadczył, że głównym celem jego przyjazdu jest zajęcie się losem uchodźców rosyjskich, aby nie byli oni ciężarem dla państwa jugosłowiańskiego.

Czeska opinia telegraficzna donosi z Białogrodu:

„Prasa zagraniczna przypisuje pobytowi gen. Wrangla w Białogrodzie niesłuszne cele. Ten gen. rosyjski przybył do królestwa S. CH. S. i korzysta z takiej samej gościnności, jak i wszyscy rosyjanie, z jakiej nawet korzystał Trocki za czasów caratu.

Nie ma absolutnie żadnej zasady przypuszczać, że gen. Wrangel bawi w Białogrodzie w celach politycznych, lub wojennych.”

Nominacja dr. Hermosa.

BERLIN, 15 marca (Russpress). Dekretem prezydenta republiki, minister aprowizacji, dr. Hermos nominowany został ministrem skarbu.

Nowoczesne tańce.

Ankieta „Kurjera Wieczornego”.

Co mówi zapalony shimista?

Zwolennicy nowoczesnych tańców, szczególnie niewiasty, w listach, skierowanych do redakcji, zarzucają nam, żeśmy nie zapytali o ich zapatrywania w interesującej nas kwestii, i żeśmy nie przeprowadzili naszej ankiety również w ich sferach. Coprawda nie jesteśmy — w myśl znanego przysłowia — tak naiwni, abyśmy uwierzyli, że dla pijaka może być zła wódka, jednak uczyniliśmy zadanie tym zadaniom i podajemy poniżej treść wywiadu dokonanego ze zwolennikiem nowoczesnych tańców.

— Szkodliwy wpływ fox-trotta i shimmy? Ależ to wierutna błaża. Od czasu, gdy istnieją kobiety, które tańczą, znajdują się również ludzie, którzy oburzają się na modne tańce i rozdzierają szaty nad zanikiem dobrych obyczajów. Nigdy żaden taniec nie był tak wyklonany jak w swoim czasie walc. Przy samem tylko wymówieniu jego nazwy czerwieniły się młode dziewczęta. Nie było wprost kaznodziej, któryby nań nie piorunował. Walc był długo bardzo zabroniony, jako taniec wysoce zabrawny. Dzisiaj można go tańczyć na dworze papieskim!

Każda nowość razi. Niechaj mi pan wierzy, że ci, którzy propagowali kiedyś menueta byli posądzeni o zniesienie tańca do poziomu cynicznych małych zabaw. A gdy młode dziewczęta silońskie tańczyły przed łukiem przemyślnego, kapłani podnosili ręce do nieba i wołali, że podobnych okropności nie było za ich czasów.

Są ludzie, którzy tańczą dobrze i inni, którzy tańczą źle. Oto wszystko. Jedyną rzeczą przykra

jest spoglądać na wyschłe kobiety z pomarszczoną szyją i otyłych panów z wielkim brzuchem, którzy zamiast zasiąść do derdy lub pasjansa wolą wykonywać cudaczne ewolucje, mające wyobrazić tango.

Wszystko zależy od tego jak się tańczy. Widziałem naprzykład nowoczesne tańce tańczone przez niewiasty o anielskiej czystości. Wówczas tańce te zatracają w zupełności swój charakter egzotyczny; naodwrot były one wyrazem idealnej czystości moralnej i artystycznej. Nie można im było nie zarzucić. Dlatego też nie można być ślepym przeciwnikiem tych tańców.

Naturalnie, jeśli środowisko, w którym się tańczy nie jest „correct”, jeśli atmosfera moralna jest podejrzana, to oczywiście taniec stanowi tam to, czem był w czasach pierwotnych: drażnieniem zmysłów lub aktem miłosnym.

Ale przecież młoda dziewczyna zbyt emancypowana lub młoda kobieta zbyt swobodna może nawet zwykły flirt posunąć poza granice przyzwoitości. Tembardziej z tańca mogą one uczynić lubieżną ordynarności. Nie będzie to wina tańca, gdyż służyć on będzie jedynie za pretekst. Gdyby się chciało, można by było znaleźć również wiele innych.

W środowisku nie przyzwoitych tańce te posiadają charakter nader podejrzały, natomiast w atmosferze wolnej od wszelkich miazmatów zepsucia, są one eleganckie i wykwintne. Każdy ruch i gest uważany za przyzwoity u istot przyzwoitych, przestaje nim być w środowisku nieprzyzwoitem.

łany Teksasu czy Dakoty, pasażer może rozmawiać ze współmiejscowcem czy z żoną, znajdującą się w Buffalo, albo w Hoboken. Towarzystwo kolejowe zamierza zresztą pobyć na stacji radiotelegrafu i w innych miastach. Stany Zjednoczone wyprzedziły pod tym względem wszystkie kraje, Francja zaś wyprzedziła Niemców. Francuskie towarzystwo północnych kolei już od kilku miesięcy czyni próby z radiotelefonją na linii Creal. Pociąg, biegnący z szybkością 80 km. na godzinę jest połączony w Paryżu. Inżynierowie francuscy usiłują rozciągnąć to połączenie na dalsze odległości. Istnieje nadzieja, że wielkie ekspresy francuskie już w niedalekiej przyszłości będą zaopatrzone w aparaty radiotelegrafu, tak samo, jak okręty pasażerskie. W Polsce rzeczy podobne jeszcze przez długie lata będą muzyką przyszłości.

Nowy projekt ustawy o ochronie lokatorów.

Ustalenie podwyżek lub zniżek komornego co pół roku. Kiedy właściciel może usunąć lokatora? — Ochrona inwalidów.

Sejmowa komisja prawnicza rozpatruje obecnie nowy projekt ustawy, dotyczący zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Projekt ten jest bardzo obszerny. Obecnie podajemy główne jego zarysy:

Zasada: Normy podwyżek lub zniżek komornego będą ustalone co pół roku. Mianowicie przed 1 kwietnia i przed 1 października. Normy te będą ustalone przez „komisje komorniane”, wybierane przez rady miejskie (zarządy gmin) i składające się: w miejscowościach do 50,000 mieszkańców z 10 członków i 6 zastępców; w miejscowościach ponad 50,000 ludności z 16 członków i 8 zastępców. Połowę komisji stanowią przedstawiciele własności nieruchomości, drugą — lokatorzy. Właściciel domu może być członkiem komisji wówczas, jeśli posiada nieruchomość nie mniejszą niż trzy lata. Decyzje komisji zapadają absolutną większością głosów. Jako podstawy wzrostu (lub zniżki) służą: ruch cen według orzeczeń głównego urzędu statystycznego, ruch opłat skarbowych i gminnych (prócz danin i podatków osobistych) oraz koszty administracji, remontu, tudzież ubezpieczeń od ognia. Komisje powoływane mogą rzeczoznawców z głosem doradczym. Decyzje swe komisje przysyłają wojewodom, w Warszawie ministrowi spraw wewnętrznych.

Decyzja, która zapadła większością trzech czwartych głosów, jest nieodwołalna i nabiera mocy obowiązującej. Od innych decyzji służy odwołanie w ciągu 2 tygodni. Sprzeciw mogą zgłosić: magistraty (zarządy gminne), stowarzyszenia właścicieli domów i stowarzyszenia lokatorów. Sprzeciw rozważać będzie „główna komisja komorniana” przy radzie ministrów, do której wejdą po 2 przedstawicieli ministerstw: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, zdrowia publicznego i robót publicznych. Orzeczenia tej komisji są ostateczne.

Nowy projekt rozszerza prawo usuwalności lokatorów. Prócz zasad obecnym, lokator może być usunięty, jeśli właściciel zamierza dom przebudować, nadbudować, albo jeśli chce dobudować coś na swej posiadłości. Wystarczy wówczas stwierdzenie tych robót i wypowiedzenie na 3 miesiące.

Można również usunąć lokatora, o ile właściciel potrzebuje lokalu dla siebie do osobistego zamieszkania. Wówczas wystarczy również 3-miesięczne wypowiedzenie. Jeśli jednak właściciel domu nie zajmie opróżnionego lokalu przez miesiąc — odpowiedzialność nie jest duża; grozi bowiem zwrot kosztów przeprowadzki i zapłacenie usuniętemu lokatorowi komornego rocznego.

Pod ochroną prawa pozostaną jedynie: inwalidzi wojenni, z nie mniej jak 50 proc. stopnia niezdolności, wdowy po poległych na wojnie i zdemobilizowani bez

Przez pierwszy komisje mają ustalić normy komornego od dnia 1 października br. Tymczasem dopuszczono być mają podwyżki o skali następującej:

Od mieszkań do 6 pokoi włącznie 3,900 proc. (40-krotnie). Wyżej od 6 pokoi 4,400 proc. (45-krotnie).

Od hoteli, pensjonatów i pokoi umeblowanych 4,900 procent (50-krotnie).

Od sklepów oraz lokali handlowych i przemysłowych 5,900 proc. (60-krotnie).

Od szkół, ochron i zakładów wychowawczych 4,400 proc. (45-krotnie).

Człowiek, który nie wie, że żyje w Polsce.

Zdawałoby się, że to niemożliwe, a jednak taki jest, a raczej był, gdyż pouczono go już o tem, że żyje w Polsce, a nie, — jak dotychczas sądził, — w s. p. monarchii austro-węgierskiej. Ignorancją takim okazał się pewien kretyń, mieszkający w Poroninie, koło Zakopanego. Żył on sobie dotychczas w zupełnej samotności w chałupie góralskiej, gdzie odnajmował dla siebie izdebkę na strychu, od właściciela, kupca. Pieniądze odziedziczył on po ojcu, bardzo zamożnym góralu, a majątkiem jego zawiadywał wuj. Mógł więc żyć spokojnie i bez troski, oddając się ulubionej bezczynności. Z nikim się nie stykał bliżej, z nikim prawie nigdy nie rozmawiał, tak, że wielu z jego sąsiadów nie wie nawet, jak brzmi jego głos.

I byliby tak dokonał życia w mniemaniu, że ciągle trwa jeszcze Austria, gdyby nie podwyższenie czynszu, które go tak oburzyło, że udał się w tej sprawie do swego wuja w Zakopanem o poradę. Przywiozł tam też gotowe podanie do — Wiednia, zaczynające się od słów: „Jasnie Wielmożny Panie Franciszku Józefie!” Widząc to podanie, osłupiał wprost jego wuj i zaczął się go wypyttywać o wojnę światową. I czy kto uwierzy: człowiek ten nie wiedział też nic o wojnie światowej, ani o śmierci Franciszka Józefa, ani o upadku Austrii, ani o odrodzeniu Polski, literalnie — nic. Na zapytanie, czemu przypisuje drożyznę, coraz bardziej wzrastającą, odpowiedział: „Ludzie są złodzieje, a że Franciszek Józef bardzo już jest stary, to upiłnować i poskromić ich nie może”.

Gdyby to nie był powiedział notoryczny idiota, to można by to wziąć za dowcip.

Bandy'a krakowski udaje warjata.

Prawie milionowa szkoda. — Sukces wywiadowców policyjnych — „Swirk” w cukierni. — Dwie kochanki. — Aresztowanie.

Przed pięciu dniami do mieszkania p. Janina Schwabenthana przy ulicy Topolowej 1. 38 włamał się popołudniem jakiś sprawca, który przeszkadzał całemu mieszkaniu. Odechodząc, zabrał ze sobą różną garderobę, bieliznę, parę kołczyków złotych z szafirami, dwie obrączki złote z literami „I. Z.” i datą „1908”, pierścionek złoty z napisem „Janina”, oraz srebro stołowe, wyrządzając pani Schwabenthana szkodę na 900 tysięcy marek.

Gdy sprawa ta oparła się o policyjny urząd śledczy, dochodzeniami w celu wykrycia sprawcy zajęli się energicznie wywiadowcy policyjni, Burylo i Nycz. Dzięki ich sprytności i rzutkości wnet sprawcy zostali wykryci, a pani Schwabenthana przyszła z powrotem w posiadanie części skradzionych jej przedmiotów. W wywiadach Burylo i Nyczowi udało się również odszukać miejsce, gdzie rzeczy te były przechowywane.

Wywiadowcy stwierdzili, że włamania dokonał Marjan Zimmerman, słusarz bez zajęcia i Edmund Bacz vel Baczowski, również bez zajęcia. Leżący obaj po 23 lat. Za nimi to rozpoczęli poszukiwania, w czasie których natknęli się

na ukryte rzeczy u Apolonii Michalikówny, leżącej lat 19, zamieszkałej przy ulicy Grzegorzewskiej. Michalikówna znana miała współlokatora w osobie Józefa Fialka, leżącego lat 28, który właśnie włamywaczom szedł z pomocą, gdyż skradzione przez nich rzeczy wynosił z domu sprzedawać bądź blatnikom, bądź krążym po tandecie osobom.

Gdy wywiadowcy Burylo i Nycz przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Michalikówny, poczem i Fialka aresztowali, zaraz daną znać o tem włamywaczom. Zimmerman jednak postanowił nie ukrywać się przed policyją, a w razie dostania się w ręce policyj, udawać warjata. W tym celu postanowił urządzić pierwszą scenę w cukierni „Legionistów” przy ulicy Szewskiej, będącej własnością p. Hausera. Zjawił się więc tam wczoraj z kolegą Barzsem i dwoma jeszcze innymi towarzyszami, którzy chcieli się przypatrzyć, czy Zimmerman dobrze będzie udawał umysłowo chorego.

W cukierni Zimmerman wywował awanturę, rzucając się tam w szale. Nad „biednym” chorem zlitowali się obecni i wezwali do niego pogotowie ratunkowe, które z trudem zdołało go obezwładnić i przywieźć do szpitala im. św. Łazarza na oddział umysłowo-chorych. Dopiero po tej awanturze wywiadowcy Burylo i Nycz ujeli w swoje ręce jego spółnika włamania, wspomnianego Barzsa.

W dalszym ciągu obaj wywiadowcy przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Lidy Tkaczykówny przy ulicy Grzegorzewskiej, która była kochanką Zimmermana. Tu w ręce ich dostał się list Zimmermana, pisany do niej dnia 4 bm., w którym zawiadamia on ją, że będzie udawał „świrka”, wskutek czego sąd będzie musiał oddać go do szpitala. Zarazem prosi on Tkaczykównę, aby o nim pamiętała i o niego troszczyła się, a gdy on wyjdzie ze szpitala, wówczas z nią ożeni się.

List ten jest najwymowniejszym dowodem jego symulacji, wobec którego Zimmerman przyznał się, leżąc na to, że wkrótce będzie na wolności.

Sytuacja polityczna.

(Na podstawie depesz nocnych „Głosu Polskiego”).

Polityka wewnętrzną.

Wbrew pogłoskom, rozsiwanym przez pewne sfery, konferencja genueńska rozpocznie się naprawdę w dniu 10-go kwietnia. Stanowisko Ameryki nie wpłynęło na termin obrad, wpłynęło natomiast prawdopodobnie na ich treść, a to z tego względu, że Ameryka bezwzględnie domaga się zwrotu długów europejskich, co będzie musiało być uwzględnione w decyzjach genueńskich. Neutralni czynią gorączkowe przygotowania i zamierzają stworzyć wspólną platformę działania. W tym celu zaproszono już Szwajcarję do Szwecji na zjazd neutralnych. Rosja zamierza wystąpić w Genui bardzo okazale, co wynika już choćby z tego, że na czele tej delegacji staną mają: Lenin, Czyczeryn, Krasin i Litwinow. Domaga się Rosja od koalicji gwarancji co do bezpieczeństwa swej delegacji i jej bagażu.

Ze spraw, związanych ściśle z konferencją w Genui, należy podkreślić nadzieje niemieckie, według których otrzymać mają Niemcy moratorium na rok bieżący, oczywiście pod pewnymi gwarancjami.

Polityka międzynarodowa.

Konferencja bałtycka w Warszawie wykazała najzupełniejszą zgodność zasadniczego stanowiska i daleko idące zrozumienie wspólności interesów. W rezultacie obrad komisji ekonomicznej rozpoczęło się notowanie walut bałtyckich na giełdzie warszawskiej. Wyniki narad warszawskich w związku z rezolucją zjazdu w Belgradzie stanowią poważny krok naprzód co do utworzenia na konferencji genueńskiej wspólnej platformy działania państw wchodzących w skład małej ententy, związku bałtyckiego i Polski.

Z Rosji.

Opłata komornego w Rosji sowieckiej.

Zgodnie z postanowieniem sowietu moskiewskiego opłata komornego uskutecznioma będzie stosownie do ustalonej normy właścicielowi, lub dzierżawcy domu w stosunku 60 — 90 kop. zł. za sąż. kw. zajmowanej przestrzeni lokalu miesięcznie.

Demonstracja w teatrze.

„Głos” Rosji” podaje: Na uroczystym przedstawieniu w teatrze Maryjskim w Piotrogradzie, kiedy Izadora Duncan, zaczęła tańczyć międzynarodówkę, połowa publiczności demonstracyjnie opuściła teatr.

Orkiestra nie chciała powtórzyć międzynarodówki i również wyszła z teatru.

Opisując zajście „Prawda” ubolewa, że burząją jeszcze dotąd nie potrafi ocenić całej piękności międzynarodówki.

Zbir Miasnikow zakończył swą karierę.

Centr. Kom. partii komunistycznej wydalili z partii słynnego siepacza, zabójcę W. ks. Michała Aleksandrowicza Miasnikowa za pogwałcenie dyscypliny partyjnej i działalność agitacyjną.

Dymisja Zinowjewa.

Z Moskwy donoszą, że na wyborach prezesa centr. kom. wyk. międzynarodówki komunistycznej poprzedni prezes został przebaltowany.

Kto został wybrany na jego miejsce — niewiadomo.

Bolszewicy mobilizują studentów.

Zatwierdzony został projekt zmobilizowania studentów na czas wiosennej kampanii rolnej.

Czytajcie codziennie rano

Głos Polski

największy i najpoczytniejszy dziennik łódzki.

Tefony w pociągach.

Rozmowy podróżnych przy pomocy radiotelefonji.

Radjotelefonja czyni nowe postępy. Znajduje ona coraz to inne zastosowanie i występuje tam, gdzie zwykły telefon nie da się zastosować. Ostatnio niemieckie koleje żelazne dokonały prób nad zastosowaniem telefonu bez drutu, bądź to pomiędzy dwoma pociągami, bądź to pomiędzy dwoma pociągami, bądź to pomiędzy stacją państwowych a pociągiem zdalającym się w biegu. Prób tych jeszcze wcześniej dokonywano w Ameryce na linii kolejowej „Lackawanna Railroad Company”, która pierwsza na całym świecie zaprowadziła na swoich pociągach tę nową komunikację radiotelefoniczną.

Obecnie jednak puszczono w bieg nawet pociągi, zaopatrzone w aparaty radiotelefoniczne. Radjotelefon ten w pociągu może wysyłać wiadomości w ciągu biegu na odległość 209 kilometrów; przyjmować zaś rozmowy ze stacji miejskich nawet z odległości 321 kilometrów. Aparaty znajdują się w kabinie niewielkiej, zabezpieczającej zarówno aparat jak i operatora.

Istniała wprawdzie obawa, że fale Hertza, będące podstawą radjotelegrafji, będą zakłócały sygnalizację kolejową, wpływając odpowiednio na semafor, co spowodowałoby mogło katastrofę kolejową. Lecz i tę trudność ominięto. Tak samo i szybkość pociągu nie wpływa szkodliwie ani na wysyłanie, ani na przyjmowanie depesz. Aparaty radiotelefoniczne stale obecnie funkcjonują w pociągach. Motor elektryczny, dostarczający prądu, potrzebnego do wytwarzania fal Hertza mieści się w wagonie bagażowym.

Ta oryginalna poczta radiotelefoniczna pozwala każdemu pasażerowi prowadzić w ciągu podróży rozmowę rozpoczętą przed odjazdem pociągu. Kolej towarzyszą „Lackawanna” bezwarunkowo na tej inowacji zyska. Posiada ona najbardziej luksusowe i wygodne pociągi w Ameryce tak, że obecnie pasażerowie mogą podróżować, nie przerywając ani na chwilę swoich zajęć i biznesów.

Bydąc w pociągu, idącym przez